

Mery Spolsky, Alarm

Alarm
Ups ups ups
Alarm
ups

Za szybko nacisnęłam
poszło za szybko
za szybko czeka na mnie
gniew, gniew, gniew, gniew
ja tu się kąpie w winogronowym świetle
i nie mam wstydu
nie, nie, nie, nie
czuje wzrok
telepatyczny mrok
zakrywa moje piersi
nieopalone ciało
odbiło się na mnie cos
co przypomina grzebień, grzebień

Alarm
Ups ups ups, 2x
Alarm
ups
/5x

Wdycham wiatr
wysyłam swój oddech w świat
ty go złap
i połknij głęboko jeśli jesteś tam

ogłaszam alarm
i czarną flagę
szykuje się nagły sztorm i burza
wyczuwam też krople z oczu ukradkiem
łez kałuża
jestem już za duża
mówili mi że siła jest w płucach
więc biorę sobie jedno konkret oddech
i wyobrażam sobie całusa
i Co ty na to
na to, na to, na to?

Wdycham wiatr
wysyłam swój oddech w świat
ty go złap
i połknij głęboko jeśli jesteś tam

Alarm
Kosmiczna degradacja
Alarm
W głowie trochę słoma
Alarm
Bo nie jestem wciąż gotowa
Alarm
Za szybko ciebie kocham
Alarm
za szybko
Alarm
bo nie jestem pewna
Alarm
Czy ty to właśnie ty, jedyny!

Wdycham wiatr
wysyłam swój oddech w świat

ty go złap
i połknij głęboko jeśli jesteś tam